

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja
Rolnictwa
i Rozwoju
Wsi**

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
BEZPIECZEŃSTWA ŻYWNOŚCI,
ELIMINOWANIA NIEUCZCIWYCH PRAKTYK
W OBROTCIE ŻYWNOŚCIĄ ORAZ SPRZEDAŻY
BEZPOŚREDNIEJ I HANDLU DETALICZNEGO
PRODUKTÓW WYTWORZONYCH
W GOSPODARSTWACH ROLNYCH
(NR 5)
z dnia 8 października 2024 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi

– podkomisji stałej do spraw bezpieczeństwa żywności, eliminowania nieuczciwych praktyk w obrocie żywnością oraz sprzedaży bezpośredniej i handlu detalicznego pro- duktów wytworzonych w gospodarstwach rolnych (nr 5)

8 października 2024 r.

Podkomisja stała do spraw bezpieczeństwa żywności, eliminowania nieuczciwych praktyk w obrocie żywnością oraz sprzedaży bezpośredniej i handlu detalicznego produktów wytworzonych w gospodarstwach rolnych, obradująca pod przewodnictwem poseł **Alicji Łepkowskiej-Gołaś (KO)**, przewodniczącej podkomisji, rozpatrzyła:

– informację na temat marnowania żywności.

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Kołodziejczak** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Marek Goleń** dyrektor Departamentu Gospodarki Odpadami Ministerstwa Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikiem, **Jan Szopiński** zastępca dyrektora generalnego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa wraz ze współpracownikiem, **Iwona Rowińska** wiceprezes zarządu Polskiej Izby Handlu wraz ze współpracownikiem, **Gabriela Skowron** inżynier w Zakładzie Bioenergetyki, Analiz Jakości i Nasiennictwa Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin – Państwowego Instytutu Badawczego, **Dorota Napiórkowska** kierownik zespołu ds. sieci handlowych w Federacji Polskich Banków Żywności, **Dorota Balińska-Hajduk** radca w Biurze Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, **Michał Korytko** specjalista ds. polityki rolnej Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka, **Urszula Sołtysiak** rzecznik Polskiej Izby Żywności Ekologicznej, **Daria Janowicz** koordynator ds. partnerstwa Green REV Institute oraz **Renata Przegalińska** dyrektor zarządzający AGRO BIO TEST sp. z o.o.

W posiedzeniu udział wzięli pracownik Kancelarii Sejmu **Anna Rajewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Szanowni państwo, witam na piątym posiedzeniu podkomisji stałej do spraw bezpieczeństwa żywności, eliminowania nieuczciwych praktyk w obrocie żywnością oraz sprzedaży bezpośredniej i handlu detalicznego produktów wytworzonych w gospodarstwach rolnych w dniu 8 października 2024 r.

Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw bezpieczeństwa żywności, eliminowania nieuczciwych praktyk w obrocie żywnością oraz sprzedaży bezpośredniej i handlu detalicznego produktów wytworzonych w gospodarstwach rolnych.

Witam przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi z sekretarzem stanu panem Michałem Kołodziejczakiem na czele.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Michał Kołodziejczak:

Dzień dobry.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Witam serdecznie przedstawicieli Ministerstwa Klimatu i Środowiska z dyrektorem Departamentu Gospodarki Odpadami panem Markiem Goleniem na czele.

**Dyrektor Departamentu Gospodarki Odpadami Ministerstwa Klimatu i Środowiska
Marek Goleń:**

Dzień dobry.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Witam przedstawicieli Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa z zastępcą dyrektora generalnego, panem Janem Szopińskim na czele.

Zastępca dyrektora generalnego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Jan Szopiński:

Dzień dobry.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Witam przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli, jak również przedstawicieli pozostałych organizacji oraz wszystkich przybyłych gości. Jeszcze raz witam państwa bardzo serdecznie.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony i obejmuje rozpatrzenie informacji ministra klimatu i środowiska oraz ministra rolnictwa i rozwoju wsi na temat marnowania żywności.

Droży państwo, czy są uwagi do porządku dziennego? Uwag nie słyszę, uważam porządek dzienny za przyjęty. Przystępujemy zatem do jego realizacji.

O zabranie głosu i przedstawienie informacji proszę pana ministra Michała Kołodziejczaka.

Sekretarz stanu w MRiRW Michał Kołodziejczak:

Przedstawię informację ogólnie. Jeżeli będą szczegółowe pytania, to chętnie odpowiem, żeby już nie przedłużać.

Problem marnowania żywności dotyczy nas wszystkich. Dane statystyczne mówią jasno, że ok. 1/3 żywności produkowanej na całym świecie jest marnowana. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przyjęło w tym roku założenia pod nowelizację ustawy, która w tej chwili jest skierowana do konsultacji społecznych, gdzie zakładamy przede wszystkim zmianę definicji marnowanej żywności. Ujmując w dużym skrócie: w nowelizacji ustawy zakładamy więc, że żywnością marnowaną jest cała żywność, która została stworzona do spożycia – nieważne, w jakim ona jest dzisiaj stanie.

Zostało to zrobione chociażby dlatego, żeby żywność, która jest w sklepach, była w dużej mierze przekazywana bankom żywności, organizacjom społecznym, które będą się zajmowały rozdysponowywaniem tej żywności, co pokazuje, że obecny rząd, obecne władze MRiRW widzą ten problem, dostrzegają go, podejmują odpowiednie działania, żeby tej żywności marnowało się jak najmniej. Zresztą hasło, które wzięliśmy w tym roku do kampanii informacyjnej – „Żywność to wartość” – jasno podkreśla to, że żywność kosztuje. Nie tylko pieniądze, ale także pracę, wodę, energię. To także ślad węglowy.

Żywność to wartość, której nie można tracić. Niestety w dużej mierze ta żywność jest marnowana w naszych gospodarstwach domowych. Mamy tu kilka przyczyn marnowania żywności, chociażby taką, że często robimy zbyt duże zakupy, nie zwracamy uwagi na jakość żywności, którą kupujemy czy na datę jej przydatności do spożycia. Ona w dużej mierze jest wyrzucana.

Nowelizacja naszej ustawy zakłada także zmianę kilku kluczowych elementów dotychczasowej ustawy, która działa od 2019 r. Więc tam doprecyzowujemy, że każdy sklep, który ma powyżej 250 m² będzie musiał podpisać umowę z organizacją, która będzie taką żywność – na przykład taką, której data ważności zbliża się ku końcowi – odbierała, żeby rozdawać tę żywność dalej, przekazywać ją potrzebującym. Wszystkie te sklepy będą zobowiązane i są zobowiązane pod restrykcją kary do przeprowadzania kampanii informacyjnej na temat marnowania żywności. Jeżeli wszystkie te podmioty, które działają, nie będą jej realizowały i nie będą przekazywały żywności, a będą ją marnowały, to będą zobowiązane do płacenia nie 100 zł za tonę żywności, która będzie marnowana, ale proponowane w nowelizacji 500 zł za każdą tonę żywności, co i tak nie jest według mnie dużym kosztem, bo kupmy tonę żywności za 500 zł... To jest wręcz niemożliwe.

To są więc podstawowe elementy, które zmieniamy w tej ustawie, ale kluczowym wydaje się doprecyzowanie definicji marnowania żywności. Żywność marnuje się jeszcze z kilku względów, co według mnie nie jest ujęte w całym łańcuchu marnowania żywności.

A są to między innymi wyimaginowane wymagania sklepów i pośredników handlowych co do jakości żywności, które nie są współmierne z potrzebami rynkowymi, a także nie zakładają tego, że często żywność produkowana to jednak produkt żywy. Tak jak mówimy: warzywa, owoce, duża część tej żywności marnowana jest w trakcie konfekcjonowania czy przygotowywania i wprowadzania na rynek tej żywności, co nam gdzieś tutaj umyka.

Według mnie na przyszłość bardzo ważne będzie jeszcze dokładne zdefiniowanie tych elementów. Już dziś nowelizacja ustawy wskazuje na kolejne kroki, które po analizie będziemy chcieli podjąć. Zakładam chociażby ślad węglowy, który jest bardzo duży i w tej kwestii, jeżeli chodzi o marnowanie żywności, która przyjeżdża z drugiego końca świata, kary powinny być dużo większe, żeby każdy, kto kupuje żywność z zagranicy dwa razy zastanowił się, czy coś takiego robić, jeśli później miałaby być zmarnowana. Sam byłem tego świadkiem w różnych miejscach, gdzie żywność przywożona z dalekich państw pozaeuropejskich była wyrzucana. I tutaj należałoby się zastanowić, co zrobić z tym, żeby ten element ukrócić.

Z mojej strony to tyle. Myślę, że jeżeli trzeba będzie dodać jakieś informacje, to jesteśmy na to przygotowani.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Dziękuję, panie ministrze.

Teraz o zabranie głosu i przedstawienie informacji proszę pana dyrektora Marka Goleń.

Dyrektor departamentu MKiŚ Marek Goleń:

Dzień dobry. Proszę państwa, przedstawiliśmy państwu kilkustronnicowy materiał poruszający wiodące zagadnienia ząębające się z tematem marnowania żywności. Dlatego mówię „ząębające się”, ponieważ nie każda zmarnowana żywność staje się odpadem, a tylko odpady są w kompetencjach ministra klimatu i środowiska.

Część zmarnowanej żywności, która staje się odpadami, leży więc po naszej stronie. Mamy plan zapobiegania powstawaniu odpadów żywności. Jest on zapisany w Krajowym planie gospodarki odpadami 2028. Są w nim podstawowe cele, jest jeden wskaźnik monitorowania i oceny – jest to masa żywności pozyskana przez Federację Polskich Banków Żywności od sieci handlowych i producentów żywności. Drugi wskaźnik to ograniczenie masy wytworzonych odpadów żywności.

Może w trakcie wstępnego wystąpienia skupię się na temacie statystyk, ponieważ Komisja Europejska ma już zbadane trzy lata obrachunkowe, to znaczy 2020, 2021 i 2022. I pod kątem masy wytwarzanych odpadów żywności – nie tylko w Polsce, ale polskie statystyki tutaj państwu przedstawiliśmy – to niestety 4,5 mln ton, z czego aż 2,5 mln w 2022 przypadło na gospodarstwa domowe, tak że to się mniej więcej pokrywa z tym, co pan minister przed chwilą mówił. Mamy też powstawanie odpadów na innych etapach łańcucha dostaw, mianowicie ok. 700 tys. ton rocznie w produkcji podstawowej, ok. 500 tys. ton w przetwórstwie, nieco poniżej 500 tys. ton w sprzedaży detalicznej. W tych statystykach najlepiej wypadają restauracje i usługi gastronomiczne – ok. 250 tys. ton rocznie.

Proszę państwa, ważna informacja, która wiąże się z odpadami żywności – w tej chwili w Unii Europejskiej mamy proces legislacyjny związany z nowelizacją dyrektywy ramowej o odpadach i w tej dyrektywie jest duża zmiana w zakresie odpadów żywności. Trwają poważne negocjacje na poziomie unijnym odnośnie do tego, jakie cele redukcji wytwarzania odpadów żywności mamy przyjąć. W tej chwili główne, zaproponowane przez Komisję Europejską zmiany to jest ograniczenie o 10% powstawania odpadów żywności w przetwórstwie i wytwórstwie w porównaniu z ich liczbą w 2020 r. Natomiast jeśli chodzi o pozostałe łańcuchy dostaw czy też gospodarstwa domowe, to w przeliczeniu na mieszkańca ma to być o 30% mniej niż w 2020 r.

Mamy tutaj również poważne zmiany... Nie będę nawet tego przytaczał w szczegółach, ważne jest, że to 10 i 30% to jest wersja łagodniejsza. Parlament Europejski proponuje wyższe cele, mianowicie, odpowiednio w tych dwóch grupach, 20 i 40%. W ogóle jest jeszcze kolejna propozycja, gdzie rozważa się możliwość wprowadzenia celu co najmniej 30 i 50%, jeżeli chodzi o te dwie grupy. Więc ponieważ ten proces decyzyjny jest w trakcie, w czasie prezydencji Polski będziemy prawdopodobnie dochodzić do jakichś wiążących ustaleń. Jeśli chodzi o proces decyzyjny na poziomie europejskim, to myślę, że pani Beata

Kłopotek, radca w naszym departamencie, będzie w stanie więcej powiedzieć, jeżeli państwo będziecie tym zainteresowani.

Tyle tytułem wstępu. Myślę, że wystarczy na tę chwilę.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Dziękuję bardzo panu dyrektorowi.

Droży państwo, otwieram dyskusję. Pozwolę sobie jako pierwsza z tego przywileju przewodniczącej podkomisji skorzystać. Mam pytanie do pana ministra rolnictwa i rozwoju wsi. „Żywność to wartość” – świetne hasło, ale mam pytania praktyczne. Od kiedy ta kampania funkcjonuje? W jakiej formie i gdzie? Bo przyznam szczerze, że nie miałam o niej pojęcia, a myślę, że hasło jest nie dość, że twórcze, to jeszcze przedstawia rzeczywisty problem tego, co robimy z żywnością i jak do niej podchodzimy, skąd się biorą przyczyny.

I też pytanie o nowelizację. Rozumiem, że to jest nowelizacja, która wejdzie od nowego roku? Czy w terminie późniejszym? To tak ode mnie. Czy pani poseł... To teraz przekazuję głos pani wiceprzewodniczącej.

Poseł Anna Gembicka (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, mam z kolei pytanie do Ministerstwa Klimatu i Środowiska odnośnie do dyrektywy ramowej o odpadach. Gdybyście państwo mogli powiedzieć coś więcej, bo oczywiście każdemu z nas zależy na tym, żeby zredukować marnowanie żywności, te cele są bardzo ambitne. Natomiast chciałam zapytać, jak państwo oceniacie realność tych progów, które zostały wskazane. I jakie konsekwencje dla branży przetwórczej, dla przetwórstwa będzie miało podwyższenie tych progów? Czy tam są przewidziane jakieś kary? Jak podniesienie tych progów ma zafunkcjonować w praktyce?

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Teraz organizację, zaproszeni goście. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Poproszę też osoby, które będą zabierały głos, o przedstawienie się z jakiej organizacji, z jakiej instytucji państwo są i dopiero wtedy o zadanie pytania. Proszę bardzo.

Koordinator ds. partnerstwa Green REV Institute Daria Janowicz:

Dzień dobry. Morgan Janowicz, Green REV Institute.

Wysoka Komisjo, szanowna pani przewodnicząca, szanowny panie ministrze, szanowni państwo, jako Green REV Institute cieszymy się, że Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi podejmuje się nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności. W 2022 r. zwróciliśmy się do minister Anny Moskwy w sprawie nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności, wskazując, że walka z marnowaniem żywności stanowi kluczową kwestię w przechodzeniu na bardziej zrównoważony system żywnościowy, gdyż owo marnowanie jest postrzegane jako jeden z głównych symptomów obecnego, niezrównoważonego systemu żywnościowego.

Problem ten dostrzegła oczywiście Najwyższa Izba Kontroli. Jej zdaniem przepisy mające zapobiegać marnowaniu żywności powinny objąć znacznie więcej beneficjentów niż ściśle określone w ustawie organizacje charytatywne. Kontrole wysokości opłat, jak również ich uiszczanie są zdecydowanie niewystarczające. Powinny też one dotyczyć znacznie szerszego kręgu sprzedawców żywności – dziś są to wyłącznie duże sklepy. Zupełnie pomija się przy tym w ustawie samorządy, na których ciążyą publicznoprawne obowiązki związane z pomocą społeczną. Brak jest możliwości przekazywania żywności na ich rzecz, podczas gdy z całą pewnością można stwierdzić, że takie rozwiązanie byłoby wyjątkowo użyteczne i słuszne.

Widać zatem, że rozwiązania ustawowe wymagają poprawy. W Polsce dalej nie istnieje kompleksowy i efektywny system monitorowania oraz zapobiegania marnowania żywności na wszystkich etapach łańcucha żywnościowego, jak również brak jest świadomości społecznej o konieczności przeciwdziałania marnowaniu żywności oraz jego negatywnych skutkach społecznych, środowiskowych i gospodarczych.

Wskazujemy przykładowe, możliwe do wprowadzenia do ustawy rozwiązania, które przysłużyłyby się stworzeniu zrównoważonego systemu żywnościowego: poszerzenie katalogu podmiotów, którym można przekazywać żywność, ze szczególnym uwzględnieniem

jednostek samorządu terytorialnego; znaczące podniesienie kar za niespełnienie obowiązków wynikających z ustawy; zakaz podejmowania działań mających na celu czynienie niesprzedanych towarów niezdatnymi do spożycia; wprowadzenie do szkół tematyki dotyczącej przeciwdziałania marnowaniu żywności i zrównoważonego systemu żywności – w tym miejscu chciałabym zapytać pana ministra rolnictwa i rozwoju wsi o zaangażowanie ministerstwa w prace nad edukacją zdrowotną w podstawie programowej oraz włączenie się departamentów ministerstwa w działania dotyczące edukacji klimatycznej – umożliwienie przekazywania żywności po terminie źle oznakowanej minimalnej trwałości, z wyjątkiem oczywiście błędnego oznakowania alergenów, lub z uszkodzonym opakowaniem pod warunkiem, że nie jest zepsuta; umożliwienie przekazywania w dobrej wierze żywności, która jest dobrej jakości i odpowiednio oznakowana, na cele charytatywne; umożliwienie przekazywania do właściwych podmiotów żywności, która osiągnęła termin minimalnej trwałości „najlepiej spożyć przed” jako niezagrażającej zdrowiu – będzie to miało oczywiście również walor edukacyjny.

W 2023 r. przeprowadziłyśmy panele eksperckie z udziałem środowiska naukowego, władz lokalnych, przedstawicieli jadłodzieln i foodsharingu. I najważniejsze rekomendacje obejmowały: wprowadzenie działań mających na celu edukację żywnościową społeczeństwa, na przykład poprzez nowelizację podstawy programowej w szkołach czy akcje edukacyjne finansowane ze środków publicznych w zakresie rozróżniania przez konsumentów różnicy między sformułowaniami „najlepiej spożyć przed” i „należy spożyć do”; komunikację z konsumentami i konsumentkami poprzez takie działania jak kampanie edukacyjne i informacyjne, aby pokazywać skutki nadprodukcji oraz korzyści wynikające z redukcji marnowania i zmian w modelu naszej produkcji żywności – to jest także wsparcie działań dla startupów, które pracują nad opakowaniami dla produktów, na przykład oznakowania kolorem zamiast daty przydatności do spożycia; promowanie idei jadłodzieln w placówkach edukacyjnych oraz przepisów dotyczących żywienia zbiorowego w obszarze dostępu do wybranej diety i różnicowania porcji; wprowadzenie ustawowego obowiązku monitorowania marnowania żywności w jednostkach podległych samorządom; wprowadzenie rozwiązań prawnych, które pozwolą na stworzenie strategii cyrkularnych, które dadzą rozwiązania możliwe do wykorzystania przy przeciwdziałaniu marnowaniu żywności oraz zagospodarowania żywności już zmarnowanej – kompost miejski czy odpady.

Na koniec – cieszy nas bardzo, że ministerstwo nie czeka na rozporządzenie dotyczące zrównoważonego systemu żywnościowego na poziomie Unii Europejskiej i już podejmuje działania w obszarze przeprojektowania i naprawy systemu żywności. Zrównoważony system żywnościowy może stanowić odpowiedź na najważniejsze wyzwania stojące przed bezpieczeństwem osób konsumenckich, ale to państwa członkowskie muszą być liderami i liderkami zmiany. Oczywiście deklarujemy pełną dyspozycyjność we współpracy.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Dziękuję bardzo.

Kto jeszcze z państwa? Zapraszam panią, proszę też o przedstawienie się i przedstawienie instytucji czy organizacji, z której pani jest.

Rzecznik Polskiej Izby Żywności Ekologicznej Urszula Sołtysiak:

Urszula Sołtysiak. Jestem rzecznikiem Polskiej Izby Żywności Ekologicznej.

Panie ministrze, szanowni państwo, chciałam zapytać o to, czy obserwujemy tendencję spadkową, jeśli chodzi o liczbę wytwarzanych i marnowanych gór żywności. Bo nie tak dawno słyszeliśmy o 4,8 mln ton, a dzisiaj słyszę o 4,5 mln ton, co jest pozytywne. Po słynnej aferze sprzed 10 lat, aferze piekarza na Dolnym Śląsku, który chciał przekazać czerstwiejące pieczywo do domu dziecka i mógł to zrobić pod warunkiem opłacenia VAT, powstały jednak nowe banki genów, są kampanie informacyjne, ludzie nie chcą marnować. Mieliśmy bardzo wysoką inflację... Obserwuje się więc w społeczeństwie pewne tendencje. Oczywiście wszelkie kampanie informacyjne są potrzebne.

Chciałam zapytać, czy ze statystyk za ostatnie 3 lata wynika tendencja malejąca i czy możemy liczyć na dalszy spadek tych milionów ton.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa? Proszę bardzo.

**Kierownik zespołu ds. sieci handlowych w Federacji Polskich Banków Żywności
Dorota Napiórkowska:**

Dzień dobry. Federacja Polskich Banków Żywności, Dorota Napiórkowska.

Szanowna Komisjo, chcieliśmy podzielić się naszymi spostrzeżeniami, bo projekt jest już dostępny. Po 18 miesiącach funkcjonowania ustawy przedłożyliśmy konkretne zapisy, które jeszcze doprecyzowaliśmy, ponieważ pracujemy bardzo blisko ustawy, jesteśmy organizacjami, które wykonują tę pracę i jesteśmy najbliższym procesem. Cieszy nas zmiana definicji, bo to jest coś, co jest kluczowe, natomiast brakuje w niej naszym zdaniem jednego elementu, czyli podkreślenia priorytetyzacji przeznaczenia żywności na cele spożycia dla człowieka. Cel wytworzenia żywności jest właśnie taki – spożycie przez człowieka. Tego elementu brakuje, inne cele w naszej opinii są jednak marnowaniem żywności, bo jeżeli prześlemy żywność na biogaz, czy będziemy ją przetwarzać, to być może też jest to marnowanie.

I teraz pytanie jest o to, jak podejść do tego w opłacie za zmarnowaną żywność? Koreponduje to też z dyrektywami odpadowymi, gdzie właśnie ta priorytetyzacja spożycia przez człowieka powinna być nadrzędna i tego elementu brakuje. Wnioskowaliśmy także, żeby posunąć się krok do przodu i już zacząć rozmawiać o objęciu ustawą producentów żywności. Oczywiście mamy na myśli producentów z wyłączeniem mikroprzedsiębiorców i małych przedsiębiorców oraz takie podejście, jak do sprzedawców żywności, aby obowiązki ustawowe mogły wchodzić w jakimś określonym dla nich okresie przejściowym. Jak wiemy, jest to sektor, gdzie marnuje się ok. 15% żywności. Ustawa dla sprzedawców żywności funkcjonuje od 2019 r. Mamy obecnie 2024 r., dlatego sugerowaliśmy i przedstawiliśmy zapisy dotyczące również producentów żywności.

Z bliskiej praktyki wykonywania tej ustawy – niepokojąca jest jakość żywności, którą otrzymują banki żywności i inne organizacje. Są sytuacje, które powodują, że dostajemy żywność na trzy godziny przed upływem jej terminu przydatności do spożycia. Jak wiemy, w świetle obecnej ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia, kiedy termin upłynie, to jest to już odpad. Zwracamy więc uwagę na to, żeby organizacje miały czas na jej dystrybucję. Jesteśmy w stanie dystrybuować chociażby 24 godziny przed upływem terminu, a rekomendowanym czasem są 2 dni przed upływem, aby żywność odebrać, móc ją przetworzyć lub przekazać na rzecz osób potrzebujących.

W związku z tym proponowaliśmy zapisy i obowiązek nie tylko kampanii informacyjno-edukacyjnej do klientów sklepów – tam, gdzie, jak wiemy, najwięcej się marnuje – ale żeby też edukować sklepy i żeby zapewnić pracownikom, którzy przygotowują tę żywność, pracują z nią na co dzień i zajmują się przekazywaniem jej ze sklepów, naukę odpowiedniej selekcji, aby poprawiać jakość. To jest obecnie ogromne wyzwanie, żeby ta żywność nie zmarnowała się u nas. Ona musi wytrzymać transport, ona musi wytrzymać do momentu dotarcia do miejsca docelowego. I na to też zwracamy uwagę.

Zwracam uwagę również na koszty, bo obserwujemy, że jednostkowo jesteśmy w stanie pozyskiwać coraz mniej żywności z danej, pojedynczej placówki, a koszty paliwa, inflacja, koszty utrzymania pracowników, magazynierów, obsługi kierowców po prostu wzrastają. W związku z tym zaproponowaliśmy partycypację w tym procesie i w kosztach dystrybucji. W ustawie jest określone, że koszty dystrybucji i transportu będą dzielone między stronami, ale na razie jest to życzeniowe, połączone z tym, na co zgodzi się sprzedawca, z którym organizacja zawarła umowę, czy będzie chciał partycypować w tych kosztach, czy nie. Zaproponowaliśmy więc zapisy, aby stawka na obsługę tego procesu była gwarantowana.

Proponowaliśmy też obniżenie opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Czyli żeby pójść też w stronę pewnych ulg, nie pokazywać tylko kar. My nie nazywamy opłaty za zmarnowaną żywność karami, bardziej chcemy budować silną motywację, żeby bardziej biznesowo opłacalnym było przekazywanie żywności, a nie jej wyrzucanie. Dziękuję bardzo.

Dyrektor departamentu MKiŚ Marek Goleń:

Pani powiedziała „obniżenia”?

Kierownik zespołu FPBŻ Dorota Napiórkowska:

Tak. Obniżenie opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Mogę przedstawić propozycję.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa jeszcze pragnie zabrać głos? Zapraszam.

Wiceprezes zarządu Polskiej Izby Handlu Iwona Rowińska:

Dzień dobry. Iwona Rowińska, Polska Izba Handlu.

Szanowny panie ministrze, szanowni państwo, działania na rzecz ograniczania marnowania żywności są słuszne i potrzebne. Oczywiście przedsiębiorcy chętnie biorą w tym udział, ale karanie, wprowadzanie dodatkowych limitów i sprawozdań uderzy w handlowców. I prosiłabym jeszcze o przanalizowanie tutaj tych limitów, kar i sprawozdań. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Dziękuję.

Bardzo proszę.

Specjalista ds. polityki rolnej Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka Michał Korytko:

Dzień dobry. Michał Korytko, Polska Federacja Hodowców Bydła i Producentów Mleka.

Z góry zaznaczę, że absolutnie nie sprzeciwiamy się pięknej idei niemarnowania żywności, jednak nowelizacja ustawy o niemarnowaniu żywności za bardzo emocjonalnie skupiła się na tej idei, nie podeszła do całego problemu holistycznie. Przy tworzeniu prawa nie wolno się skupiać na samych pozytywach, ale również na ewentualnych negatywach tej regulacji. I w tej ustawie nie skupiono się na ewentualnych gospodarczych efektach na branży wytwórstwa żywności. Nie ma o tym słowa w samym projekcie, w uzasadnieniu czy też w ocenie skutków regulacji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? W takim razie proszę pana ministra oraz pana dyrektora o odniesienie się do pytań zadanych w trakcie dyskusji. Oczywiście najpierw zapraszam pana ministra Michała Kołodziejczaka.

Sekretarz stanu w MRiRW Michał Kołodziejczak:

Wszystkie te głosy z organizacji społecznych, związkowych bierzemy pod uwagę i będziemy rozpatrywać. Są one dla nas bardzo cenne, istotne. Dziękuję za otwartość, za troskę o dobro nie tylko ustawy, ale także i żywności – dla nas to głos niezmiernie ważny. Dziękuję, że państwo tutaj jesteście, że pomagacie, żeby to prawo, które jest stworzone, było jak najlepsze. To są dla mnie bezcenne rady, żeby wprowadzać kolejne zmiany.

To, że są pewne konflikty interesów... Tutaj nikt nie mówi o karach, o mandatach za marnowaną żywność. Przecież można tego nie płacić, jeżeli ta żywność nie będzie marnowana, ale też oczywiście bierzemy to wszystko pod uwagę.

Głos przedstawicieli banków żywności, pani, która mówiła pierwsza – na pewno będziemy jeszcze brali to pod uwagę. Zachęcamy do składania uwag w fazie obecnie trwających konsultacji społecznych. Jesteśmy na to wszystko otwarci. Wszystkich nie da się uszczęśliwić, ale na pewno będziemy szli w tym kierunku, żeby jak najwięcej było pozytywnych głosów o tym, że to działanie jest dobre i żeby ono faktycznie takie było.

Pani przewodnicząca pytała o kampanie informacyjne. Myślę, że tutaj pani naczelnik bądź pani dyrektor departamentu przedstawi dokładnie jak to wygląda. Też mam to dokładnie rozpisane. Tylko dodam, że jesteśmy obecnie w szkołach. Jesteśmy także w trakcie roboczych ustaleń z MEN na temat wspólnych działań. Widzimy duże pole do działania i myślę, że na temat samej kampanii jedna pań z od nas się wypowie.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Teraz proszę panią o zabranie głosu.

Zastępca dyrektora Departamentu Rynków Rolnych i Transformacji Energetycznej Obszarów Wiejskich Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Joanna Trybus:

Dzień dobry państwu.

Szanowni państwo, od 3 lat Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi prowadzi kampanię informacyjną i edukacyjną w zależności od dostępnych, pozyskanych i zabezpieczonych środków na ten cel. W 2022 r. zaczynaliśmy z budżetem 0,5 mln zł, w 2024 r. przeznaczaliśmy na ten cel już prawie 1,3 mln zł, co pozwoliło nam zintensyfikować działania informacyjne na poziomie ogólnopolskich stacji radiowych i telewizyjnych. We wszystkich tych latach przeprowadziliśmy konferencję naukową. Jest to cykliczne wydarzenie we współpracy z instytutami i jednostkami naukowo-badawczymi. Zaprosiliśmy oczywiście sektor HoReCa, sektor przetwórstwa żywności, jak również organizacje pożytku publicznego, które statutowo zajmują się redystrybucją żywności na cele społeczne. Podczas tych konferencji wypracowujemy wspólnie kierunkowe rozwiązania co do chociażby zmian legislacyjnych czy kolejnych działań na kolejne lata.

W 2023 r. rozszerzyliśmy nasze działania w stosunku do 2022 r. o zewnętrzne reklamy wielkoformatowe, jak również o konkursy plastyczno-filmowe skierowane do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. W ubiegłym roku mieliśmy odzew na poziomie 800 prac, które wykorzystaliśmy w 2024 r. – chociażby filmiki wyprodukowane przez uczniów szkół ponadpodstawowych do spotów radiowych.

W tym roku – oprócz konferencji naukowej pod hasłem „Żywność to wartość”, która odbyła się 30 września – ruszyliśmy również z konkursami plastycznymi...

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Szkoda, że nie wiedziałam.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Joanna Trybus:

29 września – to była niedziela – wszystkie stacje telewizyjne komunikowały, również z naszym udziałem, o dniu świadomości niemarnowaniu żywności.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Następnym razem bardzo poproszę o takie zaproszenie wcześniej, żebym mogła sobie to zaplanować. Dziękuję bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Joanna Trybus:

Oczywiście. Zapraszamy również do odsłuchu – zapis dźwiękowy jest dostępny online na naszych stronach

Tak że teraz, oprócz tego, że jesteśmy w trakcie kampanii telewizyjnych i radiowych w ogólnopolskich stacjach, to również, tak jak w rogu biegłym, uruchomiliśmy konkursy dla szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Na ich prace czekamy do końca listopada. Tutaj współpracujemy z MEN, które nas wspiera chociażby w liście mailingowej do szkół, tak żeby zwiększyć grono dzieci zainteresowanych udziałem w tych konkursach. Również pan minister osobiście wziął udział.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

To mnie osobiście bardzo, bardzo cieszy, bo ta edukacja... To wybrzmiało w wypowiedzi pani Morgan Janowicz, że rzeczywiście nie mamy takiej wiedzy, a jestem córką pracownicy inspekcji handlowej... Wiemy, z czym się borykamy, nie wiemy, co to jest „najlepiej spożyć przed”, termin ważności, data ważności. Nikt z nas tego nie wie, jeśli nie ma z tym styczności przez fachową poradę, a rzeczywiście – to co pan minister na początku powiedział – przyczyny tego, dlaczego marnujemy żywność są niestety powszechne. To mnie bardzo cieszy, że edukacja zdrowotna, pro niemarnowaniu żywności też się będzie odbywała – rozumiem, że w ramach programu zdrowotnego, programu nauczania tego nowego przedmiotu od nowego roku szkolnego. Tak że dziękuję za bardzo za tę współpracę. To z mojej strony tyle.

A tak na dobrą sprawę nie wiem, czy pan dyrektor chciałby się odnieść do wypowiedzi? To zapraszam.

Dyrektor departamentu MKiŚ Marek Goleń:

Było bardzo poważne pytanie, żebyśmy opowiedzieli więcej o dyrektywie.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Tak, racja. Przepraszam.

Dyrektor departamentu MKiŚ Marek Goleń:

Więc ja w tym celu oddam głos pani doktor Kłopotek, która u nas w departamencie zajmuje się tymi sprawami bardzo precyzyjnie.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Zapomniałam o tym pytaniu. Przepraszam najmocniej.

Dyrektor departamentu MKiŚ Marek Goleń:

A potem dwa słowa ad vocem dyskusji, która była, bo jest kilka wątków też istotnych, ale względem dyrektywy niestety pobocznych.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Tak że proszę o odniesienie się panią dyrektor.

Radca ministra w Departamencie Gospodarki Odpadami Ministerstwa Klimatu i Środowiska Beata Kłopotek:

Dzień dobry. Witam, pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo.

Rzeczywiście prace nad nowelizacją dyrektywy ramowej o odpadach są dosyć zaawansowane. Sama Komisja Europejska opublikowała ten projekt w lipcu ubiegłego roku i w czasie prezydencji belgijskiej, w pierwszej połowie tego roku mieliśmy zarówno intensywne prace po stronie Rady Unii Europejskiej, jak i Parlamentu Europejskiego. Najpierw podejście ogólne zostało przyjęte przez parlament. To było w marcu. Parlament przyjął swoje stanowisko, a rada w czerwcu przyjęła swoje podejście ogólne czy też swoje stanowisko. Teraz czekamy na rozpoczęcie trilogów, czyli negocjacji, uzgodnień międzyinstytucjonalnych pomiędzy Parlamentem Europejskim, Radą UE i Komisją Europejską.

Teraz są dwa tematy, które wydają się dosyć kontrowersyjne. Czyli z jednej strony, jeżeli chodzi dokładnie o odpady żywności, to są to poziomy redukcji i tutaj zarówno komisja, jak i rada przyjęły podejście na podstawie oceny skutków regulacji, że te 10% dla przetwórstwa i wytwórstwa i 30% dla trzech etapów łańcucha – sklepów, restauracji i gospodarstw domowych – może być osiągnięte do końca 2030 r. Z naszych analiz jako Polski wynikało, że to 30% to jest dla nas bardzo ambitny cel, który wymaga jeszcze dużo pracy, żeby go osiągnąć.

Wydaje się, że sytuacja jest zdecydowanie lepsza, jeżeli chodzi o przetwórstwo i wytwórstwo – to 10%. Z analiz za trzy lata ostatnia lata, które tutaj monitorujemy – pracuje dla nas Instytut Ochrony Środowiska, który analizuje, monitoruje i przygotowuje sprawozdania – widzimy, że liczba odpadów spada, że przedsiębiorcy, odnosząc się do hasła kampanii, czują naprawdę, że żywność to jest wartość. Jeżeli coś zmarnują, to są to dla nich konkretne pieniądze. Tak jak wcześniej wspomniał pan dyrektor, Parlament Europejski proponuje podnieść te cele. Nam wydaje się, że na tym etapie to by było za dużo.

Jeżeli chodzi o kary, to na razie w projekcie dyrektywy konkretne kary nie są przewidziane wprost, ale wiadomo, że sytuacja zawsze jest monitorowana i jeżeli państwa członkowskie nie osiągają celów, to procedury mimo wszystko się zaczynają. Tutaj mamy perspektywę do roku 2030. Myślę, że te działania, które są zapisane w programie zapobiegania powstawaniu odpadów żywności – czy też może bardziej generalnie, bo to jest część „Krajowego programu zapobiegania powstawaniu odpadów”, gdzie też jest wskazane zadanie dla MEN: zmiany podstaw programowych i włączania coraz częściej tej tematy na wszystkich poziomach, zarówno szkołach podstawowych, jak i szkołach branżowych – odniosą skutek, bo wiadomo: czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci. Myślę, że to jest bardzo dobra droga, żeby działać, oddziaływać na dzieci, na młodzież, bo wtedy faktycznie będziemy mieli rezultaty. Dziękuję bardzo.

Dyrektor departamentu MKiŚ Marek Goleń:

Jeszcze uzupełnię, ad vocem do wypowiedzi, które padły z sali. W tej chwili nie widzimy zmiany w statystykach. Jeszcze raz podkreślę, że statystyki dotyczą wyłącznie odpadów żywności, a nie żywności zmarnowanej. Różne liczby pojawiają się, dlatego że raz mówi się o odpadach żywności, a innym razem o zmarnowanej żywności, której jest po prostu

więcej. Jeżeli chodzi o statystyki odpadów żywności, to nie widzimy specjalnych zmian, ale ustawa przeciwdziałająca marnowaniu żywności jest tworem dosyć młodym i mam nadzieję, że statystyki za 2023 r. pokażą lekką zniżkę. Ale niestety nie po stronie gospodarstw domowych, bo te nie są kręgu działania tej ustawy. Jedynie handel.

Widzimy więc, że statystyki lekko się wahają. W zależności od grupy w łańcuchu dostaw raz jest lepiej, raz gorzej, ale sumarycznie to są zmiany in plus w granicach 0,5% rocznie. Tak naprawdę nie ma więc postępu, nie ma regres, stoimy w tej sprawie na stabilnym stanowisku.

Natomiast, jeśli chodzi o dalsze kroki, będę prosił o współpracę z resortem rolnictwa, bo ustawa o przeciwdziałaniu marnowaniu może być dla nas dobrym instrumentem do tego, żeby wykonywać przyszłe cele redukcji żywności zmarnowanej, które będą wymagane od kraju tytułem dyrektywy. Więc tak, jak najbardziej, to narzędzie jest na razie jedynym realnym, namacalnym.

Chciałbym zapytać panią z Federacji Polskich Banków Żywności, bo wzbudziło we mnie dysonans to, kiedy pani powiedziała, że jeżeli obniżymy opłaty za odpady komunalne, to w jakiś sposób zmotywuje to do niemarnowania. W mojej ocenie jest wręcz przeciwnie – im wyższe opłaty za odpady, tym większa szansa, że ktoś tej żywności nie zmarnuje, bo po prostu nie będzie chciał płacić. I jeśli chodzi o kształtowanie wysokości opłat za odpady, to wyłączne kompetencje są w gminach. Robią to metodą kosztową, to znaczy muszą zbilansować koszty, które mają w systemie gospodarki odpadami.

Widzielibym inny instrument finansowy, który mógłby nam przeciwdziałać marnowaniu żywności. Cieszę się bardzo, że Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi proponuje zwiększenie opłat za marnowaną żywność. Natomiast oprócz tego jako praktyk – ponieważ jestem prywatnie ratownikiem żywności – uważam, że potrzebujemy opłaty za żywność uratowaną i konkretne wykazanie w statystykach, ile tej żywności kto uratował, ponieważ organizacje charytatywne mają niestety dość wysoki poziom kosztów. Widzę to po organizacji, z którą bezpośrednio współpracuję. A te koszty są ponoszone przez wolontariuszy, więc, żeby temat ratownictwa żywności i tym samym przeciwdziałania marnowaniu się rozwijał, wypadałoby wprowadzić opłaty za żywność uratowaną odpowiednio niższych względem opłat za żywność zmarnowaną. Korzystając z tego, że mam taką pozycję zawodową, chciałem też taki postulat zgłosić wnioskodawcy, jeżeli chodzi o projekt ustawy.

Jeżeli pominąłem jakiś temat, to proszę szybko o przypomnienie.

Przewodnicząca poseł Alicja Łepkowska-Gołaś (KO):

Dziękuję bardzo za odpowiedź.

Zachęcam te organizacje, które przedstawiają handlowców czy też branżę mleczarską do tego, żeby wziąć udział w konsultacjach dotyczących ustawy. To jest dobre miejsce do tego, żeby przedstawić swoje postulaty i na pewno nikt nich nie zignoruje. Musimy gdzieś wyważyć złoty środek.

Drodzy państwo, bardzo dziękuję. Zamykam dyskusję.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie podkomisji stałej do spraw bezpieczeństwa żywności, eliminowania nieuczciwych praktyk w obrocie żywnością oraz sprzedaży bezpośredniej i handlu detalicznego produktów wytworzonych w gospodarstwach rolnych. Dziękuję państwu bardzo.